

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

---

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9396,Tallinn-Spotkanie-z-przedstawicielami-mediow.html>

26.04.2024, 05:49

13.05.2022

## Tallinn. Spotkanie z przedstawicielami mediów

---

**Nie pozwolimy na zmienianie siłą granic w Europie, nie zgodzimy się na to. I jeszcze raz apelujemy o wspieranie Ukrainy ze wszystkich sił - pod względem militarnym, humanitarnym i po prostu ludzkim - mówił Andrzej Duda.**

Ekscelencjo, Szanowny Panie Prezydencie - Drogi Alarze,

Wielce Szanowni Państwo!

Mogę być dzisiaj tutaj, w Tallinnie, w Estonii, i spotkać się z Państwem dzięki zaproszeniu, jakie Pan Prezydent Alar Karis wystosował do mnie na dzisiejsze dwustronne rozmowy, zarówno z Panem Prezydentem, jak i Panią Premier, ale także, a może przede wszystkim, na wspomnianą przez Pana Prezydenta konferencję - Lennart Meri Conference - gdzie będziemy mówili o współczesności i o naszych problemach, które dzisiaj dotyczą nas w naszej części Europy.

A ja w tej części, którą będę miał zaszczyt otwierać, będę mówił o roli organizacji międzynarodowych w rozwiązywaniu konfliktów zbrojnych, a także w pomocy tym, którzy konfliktami zbrojnymi są dotknięci, m.in. o roli OBWE. Mówimy o tym tak wiele, ponieważ nasze kraje i narody - jak niewiele innych - zostały doświadczone kiedyś przez rosyjską, sowiecką napaść i okupację.

Początek II wojny światowej to realizacja paktu Ribbentrop-Mołotow, który w wyniku działania Niemiec hitlerowskich i sowieckiej Rosji zniszczył najpierw Polskę, a zaraz potem Estonię, włączając nas w okupację, w nieszczęście, śmierć, zsyłki na Syberię - we wszystko, czego doświadczyły nasze narody najpierw w czasie II wojny światowej, a potem przez kolejne dziesięciolecia, kiedy Estonia była sowiecką republiką, a Polska znajdowała się w sowieckiej strefie wpływów, za żelazną kurtyną.

Śmiało można powiedzieć, że oba nasze narody cierpiały ten sam los: narodów nie w pełni wolnych, nie w pełni suwerennych, a Polska nie była państwem w pełni niepodległym. To wszystko udało nam się odzyskać dopiero po 1989 roku, dopiero pod koniec XX wieku.

Dzisiaj, kiedy obaj z Panem Prezydentem patrzymy na Ukrainę - a patrzyliśmy na nią, wiercie nam, Państwo, z bardzo bliska. Nie tylko w Kijowie, lecz także w Irpieniu i Buczy, byliśmy razem w Borodziance, gdzie z niedowierzaniem patrzyliśmy na zniszczone bloki mieszkalne, w których jeszcze do niedawna normalnie żyli i funkcjonowali ludzie, a które zostały zbombardowane, zmiotzone przez rosyjską armię. Patrzyliśmy na rozerwane czołgi, na zniszczone domy w Irpieniu, patrzyliśmy na ten ogrom nieszczęścia, który Rosja - napaść rosyjska, agresja rosyjska - sprowadziła na Ukrainę i naszych sąsiadów, Ukraińców.

Nie mamy żadnych wątpliwości, że nie tylko my musimy nieść pomoc Ukrainie i Ukraińcom. Ukrainie w tym, aby się obroniła, a obrońcom Ukrainy w tym, aby dali radę pokonać rosyjską agresję - co jeszcze do niedawna wydawało się niemożliwe, a co w tak niesłychanie dzielny, bohaterski sposób pokazują teraz na co dzień. Ale musimy nieść pomoc wszystkim uchodźcom - kobietom i dzieciom; ich żonom, matkom, siostronom, córkom, które schroniły się w naszych krajach - potraktować po bratersku, okazać serdeczność i wsparcie, by mogły wraz z

dziećmi spokojnie przetrwać ten niesłychanie trudny czas.

Rozmawiamy o tym z Panem Prezydentem, rozmawiamy o tym z naszymi koleżankami i kolegami na arenie międzynarodowej, staramy się działać wszędzie tam, gdzie to możliwe. Także dzisiaj będzie mowa o tym w trakcie konferencji tutaj, w Tallinnie.

Ale w tym kontekście jakże inne możliwości mają dzisiaj Polska i Estonia, niż miały wtedy, kiedy zaczęła się II wojna światowa. Dzisiaj możemy organizować pomoc, dzisiaj możemy również dyskutować z naszymi aliantami i naszymi kolegami na temat sankcji, możemy stosować różne nowoczesne rozwiązania, które są bolesne dla Rosji i które jasno i wyraźnie pokazują jej, że nie rządzi światem i nie będzie nim rządzić. A zwłaszcza naszym światem.

Dlatego rozmawialiśmy z Panem Prezydentem o połączeniach energetycznych; dlatego rozmawialiśmy o budowie alternatywnych źródeł dostaw dla naszych krajów i dla krajów sąsiednich; dlatego rozmawialiśmy – bo mamy nadzieję – o bardzo bliskim rozszerzeniu NATO o sąsiadów z Finlandii i ze Szwecji. Czekamy na oświadczenie Szwecji w tej sprawie. Liczymy na to, że najbliższy szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego w Madrycie podejmie konieczne tutaj decyzje.

Nie tylko o tym, że zostanie wzmocniona obecność NATO w naszym regionie, że nie tylko powstaną Brygadowe Grupy Bojowe, nie tylko, że w związku z tym znacząco zwiększy się liczba żołnierzy Sojuszu obecnych na naszym terytorium dających gwarancję bezpieczeństwa, lecz także że dalece poprawi się infrastruktura obronna Sojuszu Północnoatlantyckiego na naszym obszarze, że będzie to przede wszystkim infrastruktura antydostępowa zapewniająca bezpieczeństwo przed atakiem lotniczym i rakietowym.

Bo to – jak pokazała wojna na Ukrainie – ma w obecnym momencie znaczenie absolutnie kluczowe, zwłaszcza w odniesieniu do potencjalnego agresora, jakim dzisiaj jest Rosja na Ukrainie, jakim – jak w tej chwili wiemy już doskonale – może być w innym miejscu. To był dzisiaj główny temat naszej rozmowy, o tym dyskutowaliśmy – o różnych wariantach, jakie tutaj mogą zaistnieć.

Ale rozmawialiśmy, oczywiście, także o współpracy gospodarczej. Rozmawialiśmy o rozwoju infrastruktury pomiędzy naszymi krajami. Rozmawialiśmy o przyszłych połączeniach – zarówno gazowych, jak i drogowych, kolejowych; o tym, jak bardzo byśmy chcieli, żeby rozwijała się nasza część Europy także w ramach polityki realizowanej w formacie Trójmorza, gdzie chcemy połączyć Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym i Adriatykiem, gdzie chcemy właśnie rozwijać wszystkie połączenia, nie tylko budując więzi o charakterze strategicznym, wzmacniając nasze możliwości obronne.

Ale przede wszystkim: dając ludziom możliwość prowadzenia biznesu, a w związku z tym – rozwijania się osobiście i rozwijania naszych krajów, ale także dając ludziom możliwość podróżowania, turystyki, dając możliwość w związku z tym budowania nowych, przyjacielskich więzi i wzajemnego lepszego poznawania się. To były te najistotniejsze kwestie, o których dzisiaj rozmawialiśmy z Panem Prezydentem.

Mamy nadzieję, że wzrastająca w ostatnim czasie wymiana gospodarcza pomiędzy Polską a Estonią, także wymiana firm, gdzie Estonia przodująca w dziedzinie nowoczesnych technologii, IT, dzisiaj już od lat – śmiało można powiedzieć – będąca w absolutnej europejskiej awangardzie w tym zakresie, może znaleźć grunt do inwestowania w Polsce z uwagi na świetnie wykształconych na naszych uczelniach specjalistów właśnie w zakresie informatyki, automatyki i wszystkich dziedzin, które warunkują rozwój nowoczesnych technologii.

Mamy nadzieję, że nasza współpraca gospodarcza, która – jak powiedziałem – w ostatnich latach dynamicznie wzrasta, nadal będzie się rozwijała z pożytkiem dla obu naszych krajów i społeczeństw.

Panie Prezydencie, jeszcze raz bardzo dziękuję za zaproszenie. Z przyjemnością udam się zaraz z Panem

Prezydentem na konferencję, którą będziemy otwierać. Jeszcze raz dziękuję za to ważne spotkanie, bo dzięki takim spotkaniom Prezydentów jak nasze dzisiaj, których ostatnio odbywa się bardzo dużo – obaj uczestniczymy w różnych formatach – pokazujemy swoją jedność, swoją zdecydowaną, niezmienną postawę wobec rosyjskiej napaści na Ukrainę, pokazujemy, że stoimy zdecydowanie za Ukrainą i narodem ukraińskim, pokazujemy, że nie pozwolimy na łamanie zasad współczesnego świata, zasad prawa międzynarodowego.

Nie pozwolimy na zmienianie siłą granic w Europie, nie zgodzimy się na to. I jeszcze raz apelujemy o wspieranie Ukrainy ze wszystkich sił – zarówno pod względem militarnym poprzez wysyłanie nowoczesnego uzbrojenia, jak również pod względem humanitarnym i po prostu pod względem ludzkim. Ukraina potrzebuje dzisiaj wsparcia. Niech je otrzyma także poprzez uzyskanie statusu państwa kandydującego do Unii Europejskiej.

Mamy nadzieję, że w ramach Unii Europejskiej taka decyzja zapadnie i że wkrótce Ukraińcy będą mogli się cieszyć poczuciem otwartości ze strony Zachodu na nich, że są mile widziani, że są oczekiwani jako kandydat do Unii Europejskiej, jako ci, którzy świadomie wybrali cywilizację zachodnią i rozwój zgodnie z zasadami demokracji, którymi rządzi się Europa Zachodnia, do której w sposób zdecydowany chcą należeć, co pokazują w tej chwili, przelewając krew za to, by mogli to robić, a nie znajdować się w rosyjskiej strefie wpływów.

Panie Prezydencie, dziękuję bardzo.

---

[Tweetnij](#)